

Dr Robert A. Peterson, Teologia Dziejów Łukaszowych, sesja 8, Kościół według Łukasza, Lud Boży Nowego Testamentu, część 1

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat teologii Łukasza – Dzieje Apostolskie. To jest sesja 8, Robert A. Peterson, Kościół w Łukaszu, Lud Boży Nowego Testamentu, część 1.

Kontynuujemy nasze wykłady na temat Łukasza i teologii, korzystając z niektórych moich własnych materiałów na temat Kościoła, ludu Bożego Nowego Testamentu w Ewangelii Łukasza. Kościół w Łukaszu.

Łukasz rozpoczyna swą ewangelię prologiem, mającym na celu umożliwienie Teofilowi, któremu poświęcona jest ta księga, upewnienia się co do tego, co wypełniło się wśród nas. Łukasza 1:1, Łukasza 1:1. Oto wydarzenia z życia Jezusa, począwszy od jego poczęcia i narodzin, poprzez jego posługę słowa i czynu, a kulminacją jest jego śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie.

Oznacza to, że Łukasz mówi o Panu i Zbawicielu Kościoła oraz o zbawieniu, które przynosi grzesznikom, aby mogli należeć do ludu Bożego. W ten sam sposób kończy swoją ewangelię, przypominając swoim naśladowcom, że Pismo Święte przepowiadało jego śmierć, zmartwychwstanie i głoszenie przesłania pokuty i przebaczenia, cytując, wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Łukasza 24:47.

Łukasz wskazuje na swoje Dzieje Apostolskie, gdy mówi swoim uczniom, że to Jego świadkowie muszą czekać w Jerozolimie, aż Bóg ześle Ducha Świętego, który uzdolni ich do dawania świadectwa. Oczywiście Dzieje Apostolskie zaczynają się od tego, co wydarzyło się w dniu Pięćdziesiątnicy. Na samym końcu Ewangelii Łukasza Jezus pobłogosławił swoich uczniów i, cytując, został zanieiony do nieba.

To łączy Ewangelię i Dzieje Apostolskie i wskazuje na pierwsze wydarzenie zapisane w Dziejach Apostolskich, czyli wniebowstąpienie Jezusa. W ten sposób Łukasz postrzega swoją ewangelię zawartą w Dziejach Apostolskich jako dwie powiązane ze sobą księgi. Ewangelia przenosi się z Betlejem do Jerozolimy, gdzie Jezus założył Kościół, natomiast Dzieje Apostolskie opowiadają o jego apostołach głoszących ewangelię od Jerozolimy aż po krańce ziemi, aby coraz więcej ludzi, łącznie z poganami, mogło przyłączyć się do Kościoła i oddawać cześć Chrystusowi, Dzieje Apostolskie 1:8. Przeanalizujemy siedem epizodów z ewangelii Łukasza, które położyły podwaliny pod nowotestamentowy lud Boży, Izraelitów i pogan, Łk 2,25–32.

Zacznę od wersetu 22. A gdy nadszedł czas ich oczyszczenia według prawa Mojżesza, przyprowadzili go, małego Jezusa, do Jerozolimy, aby przedstawić go Panu. Jak napisano w Prawie Pańskim: każdy samiec, który jako pierwszy otworzy łono, będzie nazwany świętym Panu i do złożenia ofiary zgodnie z tym, co jest powiedziane w Prawie Pańskim, para synogarlic lub dwa młode gołębie.

A był w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon, a mąż ten był sprawiedliwy i pobożny, czekając na pocieszenie Izraela, a Duch Święty był nad nim. I zostało mu objawione przez Ducha Świętego, że nie ujrzy śmierci, zanim nie ujrzy Chrystusa Pańskiego. I wszedł w duchu do świątyni, a gdy rodzice wprowadzili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z nim według zwyczaju Prawa, on wziął je na ręce, błogosławił Boga i mówił: Panie, teraz pozwalasz Twój sługa odejść w pokoju zgodnie z Twoim słowem.

Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów, światło na objawienie poganom i chwałę Twojego ludu, Izraela. A jego ojciec i jego matka dziwili się temu, co o nim mówiono. I pobłogosławił ich Symeon, i rzekł do Marii, matki jego: Oto Dziecię to przeznaczone jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu oraz na znak, któremu sprzeciwić się będą, a twoją duszę miecz przeniknie, tak że myśli z wiele serc może się ujawnić.

Józef i Maria byli pobożnymi, choć najwyraźniej biednymi Izraelitami. Gdy ósmego dnia chłopczyk został obrzezany, zgodnie z wolą Boga (Rdz 17,12), nadano mu imię Jezus. Pan ich ocalił, jak im polecili aniołowie.

Łukasza 1:21, Łukasza 1:31. Prawo wymagało, aby kobieta, która urodziła syna, była nieczysta przez siedem dni przed jego obrzezaniem, Księga Kapłańska 12:1 do 5. Ofiara złożona przez Józefa i Marię za jej oczyszczenie wskazywała, że byli biedni, werset 6 do 13 Księgi Kapłańskiej 12 jeszcze. Następnie Łukasz przedstawia dwóch świadków, jak zauważa Howard Marshall, odnosząc się do Anny, drugiego świadka, cytując komentarz Marshalla do Łukasza z serii komentarzy Nowego Międzynarodowego Testamentu Greckiego, cytując, że „jej obecność stanowi drugiego z dwóch świadków wymaganych do złożenia zeznań znaczenie Jezusa, Powtózonego Prawa 19:15.

Na podstawie zeznań dwóch lub trzech świadków sprawa zostanie tak rozstrzygnięta. Nas interesuje pierwszy świadek, Symeon. To człowiek pobożny, na którym spoczął Duch Święty, który oczekiwał przyjścia Mesjasza, którego Łukasz nazywał pocieszeniem Izraela.

Symeon otrzymał nadprzyrodzone przewodnictwo, gdyż Duch Święty objawił mu, że nie ujrzy śmierci, zanim nie ujrzy Chrystusa Pańskiego, Łk 2,22. Duch poprowadził także Symeona do świątyni w tym samym czasie, gdy Józef i Maria przedstawiali Jezusa. Symeon ujrzął Józefa i Marię, wziął Dzieciątka Jezus w ramiona, oddał chwałę

Bogu i zawołał: Panie, teraz pozwalasz swojemu słudze odejść w pokoju zgodnie z Twoim słowem, bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, które przygotowałeś w obecności wszystkich narodów, światło na objawienie poganom i chwałę ludu twego, Izraela, Łk 2,30-32.

Bóg spełnił swoją obietnicę i pozwolił Symeonowi zobaczyć Mesjasza przed śmiercią Symeona. Jego słowa mają moc. Moje oczy widziały Twoje zbawienie.

Malutkie Dzieciątko Jezus było zbawicielem świata. Osiągnie dorosłość, będzie wiódł bezgrzeszne życie, umrze na krzyżu za grzeszników i zmartwychwstanie, ogłaszając swoje zwycięstwo nad naszymi wrogami. Co więcej, na początku ewangelii Łukasza jest powiedziane, że Jezus jest światłem objawienia dla pogan i chwały Izraela.

Wersety 31 i 32. Łukasz wyjaśnia, że w wersecie 31 wszystkie narody oznaczają także pogan w wersecie 32. Moje oczy widziały Twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów, światło na objawienie pogan i chwałę Twojego ludu, Izrael.

Obejmuje obydwą, wszystkie narody, łącznie z obydwoma Żydami, oczywiście, ale także pogan, czyli narody. Można to właściwie docenić dopiero w świetle trudnej sytuacji pogan w I wieku. Thielman dostarcza wglądu, gdy przedstawia Franka Thielmana, komentarz do Efezjan, strona 157, „Thielman, podany jest tam opis Pawła w Liście do Efezjan 2:11 i 12 dotyczący rozpaczliwej sytuacji pogan przed nadejściem ewangelii.

Tutaj Izrael był ludem Bożym i skarbnicą słowa Bożego. Przed nadejściem ewangelii tylko mieszkańcy Izraela mieli nadzieję na wybawienie od gniewu Bożego, który wyleje na nieposłusznych. Nieobrzezani poganie byli z definicji wykluczeni z tego ludu i tej nadziei i dlatego znajdowali się w szczególnie rozpaczliwej sytuacji beznadziejności.

Byli bez Boga i bez nadziei na świecie. Głównym celem Dziejów Łukaszkowych jest pokazanie, że Bóg w swoim planie odwrócił sytuację desperacji i beznadziei. Teraz wierzący poganie i Żydzi stają się częścią ludu Bożego.

Łukasz już w narracji o dzieciństwie wskazuje drogę do tego doniosłego przejścia między testamentami. Bock wyjaśnia – jest to pierwszy tom jego komentarza do Łukasza – „w tym kontekście jasne jest, że poganie są przedstawiani jako odbiorcy objawienia. Pozostała część ewangelii i Dziejów Łukasza ukazuje, że poganie uczestniczą w życiu na równi z równymi.

Jezus przynosi zbawienie całej ludzkości, oświecając ją na Bożą drogę, zamyka cytat. Zatem już słowami Symeona w Ewangelii Łukasza czytelnik zostaje zapoznany z uniwersalizującą tendencją Łukasza. Jezus jest zbawicielem świata, także pogan.

Co rozumiałe, Józef i Maria są zakłopotani słowami Symeona. W wersecie 33, następnie błogosławi ich oboje i przesyła Marii mieszane przesłanie. Oto Dziecię to przeznaczone jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu oraz na znak, któremu sprzeciwiają się, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu.

Ale on tam włącza się i miecz przeniknie także twoją duszę. Ponownie znajdujemy tutaj, na początku życia Jezusa, zapowiedź tego, co ma nadejść. Symeon przepowiada, że życie i służba Jezusa wywołają konflikt między Izraelitami.

Sprowadzi zarówno przekleństwo, jak i błogosławieństwo na Żydów, na tych, którzy go odrzucają, przekleństwo sądu Bożego, a na tych, którzy w niego wierzą, błogosławieństwo zbawienia. W wersecie 34 dodatkowo w wyniku życia i śmierci Jezusa miecz przeniknie duszę Marii. Rzeczywiście, bardzo cierpiała, gdy była świadkiem ukrzyżowania swojego syna (Jana 19:23).

Howard Marshall dzieli się w swojej książce *Luke Historyn and Theolog*: „Naszą tezą jest, że idea zbawienia dostarcza klucza do teologii Łukasza”, s. 92. Zgadza się i dodajemy, że zbawienie jest podstawą nowotestamentowego ludu Bożego. Tutaj, na początku Ewangelii Łukasza, Dzieciątko Jezus jest głoszone jako zbawienie.

Z przepowiedni Symeona dowiadujemy się, że zbawienie obejmie pogan. Lud Boży Nowego Testamentu będzie się składał z Żydów i pogan, którzy uwierzą w Jezusa i dzięki temu doświadczą zbawienia. Nasz drugi fragment to *Rybacy ludzi*, Łukasza 5:4 do 10.

5:1 Pewnego razu, gdy tłum napierał na niego, aby usłyszeć głos i słowo Boże, on stał nad jeziorem Genezaret i zobaczył dwie łodzie na jeziorze, ale rybacy nie wyszli z nich i płukali ich sieci. Wchodząc do jednej z łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, aby odpłynął trochę od lądu. A on usiadł i nauczał lud z łodzi.

A gdy skończył mówić, rzekł do Szymona: Wypłynij na głębię i zarzućcie sieci na połów. A Szymon odpowiedział, Mistrzu: Całą noc pracowaliśmy i nic nie złowiliśmy, ale na Twoje słowo zarzucę sieci. A gdy to uczynili, otoczyli mnóstwo ryb i pękały ich sieci.

Dali sygnał swoim partnerom w drugiej łodzi, aby przyszli i im pomogli. I przyszli, i napełnili obie łodzie, tak że zaczęły tonąć. Ale gdy Szymon Piotr to zobaczył, upadł do kolan Jezusa i powiedział: Odejdź ode mnie, bo jestem człowiekiem grzesznym, Panie.

Bo on i wszyscy, którzy z nim są, zdumiewali się połowem ryb, które złowili. Podobnie było z Jakubem i Janem, synami Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. I rzekł Jezus do Szymona: Nie bój się; odtąd będziesz łapał mężczyzn.

Gdy przyплыli do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim. Jezus nauczał słowa Bożego nad Jeziorem Galilejskim, a tłum napierał na Niego. Łukasza 5:1. Słowo Boże jest dla Łukasza ważnym tematem, ponieważ „występuje tylko raz. Słowa „słowo Boże” pojawiają się tylko raz w Ewangelii Mateusza 15:6 i Marka 7:13 . Ale w prawie 20 przypadkach słowo Boże, te słowa, charakteryzują głoszenie ewangelii w Dziejach św. Łukasza”. James Edwards, Ewangelia według Łukasza, s. 152. Jezus zauważył dwie puste łodzie, które stały na brzegu jeziora.

Rybacy łowili w nocy, nic nie złowili i czyścili sieci. Jezus wszedł do łodzi Szymona Piotra i poprosił go, aby wystawił łąd, i tak uczynił. A Jezus siedział w łodzi i nauczał lud.

Zakończywszy swoje nauczanie, Jezus polecił Szymonowi wypłynąć łodzią na głęboką wodę i spuścić trampolinę, trójścieki, TRMMEL. Były to wytrzymałe sieci składające się z trzech warstw, używane do nocnego łowienia ryb. Simon, zawodowy rybak, delikatnie zaprotestował w związku z bezowocnymi wysiłkami ich nocy.

Ale Szymon był także nowicjuszem i pomimo swoich instynktów był posłuszny Jezusowi. Rezultat był oszałamiający. Gdy to uczynili, złowili mnóstwo ryb.

Ich sieci zaczęły się rozrywać. Dali sygnał swoim partnerom z drugiej łodzi, aby przyszedli i pomogli im. Przybyli i napełnili swoje łodzie tak, że zaczęli tonąć wersety 6 i 7. Piotr i jego towarzysze byli tym zaskoczeni.

Ważne jest, aby Łukasz wspomniał o innych uczniach, abyśmy nie postrzegali tej perykopy wyłącznie jako o Jezusie i Piotrze. Jak zwykle jest liderem, ale nie jest sam; jest częścią bandy, której Bóg potężnie użyje. Piotr odpowiedział z wiarą, klękając przed Jezusem i wołając: Odejdź ode mnie. Jestem grzesznym człowiekiem. Panie, odejdź ode mnie, bo jestem grzesznym człowiekiem. O Boże.

Godne uwagi są co najmniej trzy elementy reakcji Piotra. Po pierwsze, dostrzega wielką różnicę między Jezusem a nim samym i prosi Jezusa, aby mu pomógł. Po drugie, uznaje swoją grzeszność, uznaje swoją grzeszność i niegodność. Na początku nas to zaskakuje, ponieważ czyn Jezusa nie był przejawem świętości, ale boskiego przewodnictwa i mocy.

Niemniej jednak, w obliczu boskiego czynu Jezusa, Piotr zostaje przekonany o swoich grzechach. Po trzecie, Piotr nazywa go Panem. Użycie tego słowa mieści się tutaj pomiędzy zwyczajowym sir w wołaczu a uznaniem boskości.

Chociaż niektórzy interpretatorzy widzą tu pełne chrystologiczne rozumienie tego terminu, tak Edwards, ewangelia według Łukasza, nie zgadzamy się i stoimy po stronie Greena, że tutaj, cytuję, Piotr uznaje w Jezusie sprawstwo Boga. Green,

Ewangelia Łukasza, s. 233. Następnie Jezus zamienia swój cud w moment nauczania, gdy mówi Piotrowi: nie bój się; odtąd będziesz łowił ludzi, werseł 10.

Łapacz ryb stanie się dla Boga łapaczem mężczyzn i kobiet. Na tym wczesnym etapie szkolenia uczniów Jezus skupia się na ewangelizacji. Te słowa wypełnią się dopiero w przepowiadaniu apostołskim w Dziejach Apostołów, ale już Jezus wpoił im wagę ewangelizacji.

Odpowiedź Piotra, Andrzeja, Jakuba i Jana jest niezwykła w wersecie 11; gdy przyплыли do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim. Mieli już wcześniej kontakt z Jezusem, Łk 4, 38 i 39, ale porzucenie środków do życia i ogromnych połowów ryb, porzucenie wszystkiego i podążanie za Jezusem jest czymś niesamowitym. Bach mądrze podsumowuje przesłanie Łukasza 5, 4 do 10.

Znów pierwszy tom Bocka o Łukaszu, komentarz do pierwszego tomu Łukasza, 460 do 462: „Jezus obiecuje Piotrowi, jakie będzie jego powołanie. W szczególności obietnica jest taka, że Peter będzie łapał ludzi. Chodzi o ideę łapania, gromadzenia i ratowania.

W ten sposób rozpoczyna się życie uczniostwa dla wszystkich świadków tego wydarzenia. Po powrocie na brzeg zostawiają swoje statki. Podmiot jest tutaj w liczbie mnogiej, więc oprócz Piotra wychodzą inni mężczyźni.

Priorytetem w ich życiu nie jest już łowienie ryb, ale pójście za Jezusem. Łk 14,27 i łowienie ludzi. Uczniowie ci staną się wielkimi świadkami Dziejów Apostołów.

Według Łukasza 5:4 do 11 grzesznicy stają się ludem Bożym, jeśli odpowiadają Jezusowi tak, jak zrobił to Piotr i jego współuczniowie. Nie musimy doświadczać cudów ani używać słów Piotra, ale aby przystąpić do Kościoła, musimy wierzyć w Jezusa jako Pana i Zbawiciela. To prawda, że wiara Piotra dopiero powstawała i musiała wzrastać, lecz jego wiara była prawdziwa, czego dowodem jest jego natychmiastowa reakcja wobec Jezusa i, co ważniejsze, jego ciągłe oddanie się Jemu.

Prawdziwi uczniowie zostawiają wszystko i idą za Jezusem. Zajmuje pierwsze miejsce w ich życiu. Po drugie, głównym przesłaniem jest konieczność ewangelizacji Kościoła.

Bóg przemienia grzesznych, samolubnych ludzi w rybaków mężczyzn i kobiet dla swojego królestwa. Członkowie ludu Bożego Nowego Testamentu kochają grzeszników i modlą się o możliwość dzielenia się z nimi dobrą nowiną. Lud Boży Nowego Testamentu, numer trzy u Łukasza, otrzymuje przebaczenie grzeszników.

Łk 7,36 do 50. Łk 7,36. Jeden z faryzeuszów poprosił Jezusa, aby z nim jadł, a on wszedł do domu faryzeusza i usiadł przy stole.

A oto niewiasta z miasta, która była grzesznicą, dowiedziawszy się, że odpoczywał przy stole w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy maści i stanąwszy za nim u nóg jego, płacząc, zaczęła moczyć swoje nogi łzami i wycierała je włosami swojej głowy, całowała jego stopy i namazczała je olejkiem. A gdy faryzeusz, który go zaprosił, to zobaczył, pomyślał: Gdyby ten człowiek był prorokiem, wiedziałby, kim i jaka jest ta kobieta, która go dotyka, bo jest grzesznicą. A Jezus odpowiadając mu, rzekł mu: Szymonie, mam ci coś do powiedzenia.

A on odpowiedział: Powiedz to, nauczycielu. Pewien lichwiarz miał dwóch dłużników. Jeden był winien 500 denarów, drugi 50.

Kiedy nie mogli zapłacić, umorzył dług obojga. Który z nich będzie go bardziej kochał? Szymon odpowiedział temu, jak sądzę, dla którego umorzył większy dług. I rzekł mu Jezus: Słusznie osądziłeś.

Następnie zwracając się do kobiety, zapytał Szymona: Czy widzisz tę kobietę? Wszedłem do twojego domu, a nie daliście mi wody do nóg, ona zaś łzami oblała moje stopy i włosami swoimi je otarła. Nie dałeś mi pocałunku, ale odkąd wszedłem, ona nie przestaje całować moich stóp. Nie namaściłeś mojej głowy oliwą, ale ona namaściła olejkiem moje stopy.

Dlatego powiadam wam, odpuszczone są jej liczne grzechy, gdyż ona bardzo kochała, ale ten, któremu mało odpuszczono, mało kocha. I rzekł jej: Odpuszczone są twoje grzechy. Wtedy ci, którzy zasiadali z nim do stołu, zaczęli pytać między sobą: Któż jest ten, który nawet grzechy odpuszcza? I rzekł do kobiety: Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój.

Jezus spędzał czas z grzesznikami, i to nie tylko tymi pogardzanymi, ale także z cytującymi, szanowanymi i niecytującymi ludźmi, takimi jak ten faryzeusz. Faryzeusz imieniem Szymon zaprosił Jezusa na publiczny posiłek, Łk 7,36. W odróżnieniu od posiłków prywatnych, drzwi do posiłków publicznych były otwarte i ludzie mogli po prostu wpaść i posłuchać dyskusji.

Tak właśnie zrobiła pewna grzesznica z miasta. Podczas publicznych posiłków ludzie kładli się na kanapach na boku, z nogami skierowanymi w stronę przeciwną do stołu. Kobieta niosła alabastrowy słoiczek drogich perfum, stanęła za stopami Jezusa, obmyła je łzami i wytarła włosami, całując i namazczając wonnościami, wersety 37 i 38.

Faryzeusz oburzył się, gdy zobaczył, że Jezus pozwolił się dotknąć tak grzesznej kobiecie, gdyż faryzeusz nie zrobiłby czegoś takiego. Od pierwszych epizodów u Łukasza faryzeusze są znani jako „monitorzy przestrzegania prawa, którzy dystansują się od grzeszników”, Green, Gospel of Luke, s. 308. Chociaż zachował swoje myśli dla

siebie, doszedł do wniosku, że Jezus nie był prorokiem, gdyż z pewnością prorok znałby tożsamość tej kobiety, werset 39.

W miarę rozwoju historii widzimy, że faryzeusz mylił się w obu przypadkach, jak wyjaśnia Marshall: „Jezus potrafi czytać w myślach faryzeusza i odpowiadać na nie, a także nie tylko jest gotowy przyjąć dotyk grzesznej kobiety, sugeruje nawet, że jej zachowanie jest dla niego bardziej mile widziane niż zachowanie jego gospodarza. Marshall, Commentary on Luke, strony 309, 310. Jezus powiedział faryzeuszowi, który miał na imię Szymon, a którego imię Szymon zostało teraz objawione, że ma mu coś do powiedzenia, a Szymon kazał mu kontynuować.

Następnie Jezus opowiedział małą przypowieść o wierzycielu i dwóch dłużnikach. Pierwszy był winien prawie dwuletnią pensję po 500 denarów, drugi zaś za dwa miesiące po 50 denarów. Żaden z dłużników nie był w stanie spłacić swego długu, a wierzyciel łaskawie przebaczył im obojgu (Łk 7:41, 42).

Następnie Jezus zapytał Szymona, który z dłużników będzie bardziej kochał łaskawego wierzyciela. Szymon odpowiedział, myśląc, że ten, któremu przebaczył więcej, werset 43. Jezus pochwalił Szymona za odpowiedź i zwrócił swoją uwagę na kobietę. Jezus wskazał, że Szymon zaniedbał kwestie uprzejmości towarzyskiej.

Nie kazał umyć nóg Jezusa. Nie przywitał Jezusa pocałunkiem i nie namaścił głowy Jezusa oliwą z oliwek. Natomiast kobieta umyła stopy Jezusa łzami i wytarła je włosami.

Całowała jego stopy i namaszczała je drogimi perfumami, wersety 44, 45. Jezus przedstawił puentę swojej przypowieści. Werset 47: „Dlatego powiadam wam: Odpuszczone są jej liczne grzechy, bo bardzo kochała, ale ten, któremu mało się odpuszcza, kocha mało”.

Jest jak dłużnik, któremu przebaczone większy dług z przypowieści. Jednak ktoś, komu przebaczone w mniejszym stopniu, okazuje także mniej miłości. Tymi słowami Jezus zachęca Szymona, aby odniósł tę przypowieść do siebie.

Co zaskakujące, Jezus powiedział następnie tej kobiecie: „Twoje grzechy są odpuszczone”, werset 48. Podobnie jak przy poprzedniej okazji, obserwatorzy byli wewnątrznie zdumieni. Porównaj Łukasza 5:21, gdzie Jezus twierdził, że przebacza grzechy tak, jak tylko Bóg może, werset 49.

Następnie Jezus oznajmił: twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju, werset 50. W tym miejscu epizod się kończy i podobnie jak wiele przypowieści Jezusa, ta historia jest otwarta. Porównaj Łukasza 15:25 do 32, przypowieść o zagubionym synu, synu marnotrawnym i Łukasza 18:9 do 14, o faryzeuszu i celniku.

Wymaga to jednak reakcji Szymona, pozostałych słuchaczy i czytelników. Czytając *prima facie* perykopę, ktoś mógłby dojść do wniosku, że kobieta ocalała dzięki oddaniu Jezusowi, i taki wniosek byłby błędny. Przypowieść pokazała, że przebaczenie długów poprzedza względne reakcje miłości i wdzięczności, a sam Jezus wyjaśnił, że wiele jej grzechów zostało przebaczonych.

Dlatego bardzo kochała, werset 47. Miłość do Boga i Chrystusa jest zatem wdzięczną odpowiedzią na świadomość, że grzechy zostały odpuszczone. Historia Szymona faryzeusza i grzesznej kobiety pogłębia nasze zrozumienie ludu Bożego w Nowym Testamencie.

Luter słusznie powiedział, że na świecie są tylko dwa rodzaje ludzi i obaj są grzesznikami, bez przebaczenia i ci, którym przebaczone. Ta historia pokazuje, że łaska Boża dociera do wszystkich, a Jezus miał serce dla pogardzanych, w tym także dla grzesznej kobiety z tej historii. Osoby religijne dobrze by zrobiły, gdyby unikały zadufanej postawy Szymona, który był zszokowany tym, że Jezus pozwolił, aby dotykała go prostytutka.

Kościół składa się z grzeszników, którym przebaczone, którzy bardzo kochają Jezusa, ponieważ On im wiele przebaczył. Nasz następny fragment dotyczy tych, którzy codziennie biorą swój krzyż. Łk 9,23 do 27, nasz czwarty fragment. Łukasza 9:23 do 27, mały.

Jezus przepowiedział swoją śmierć w Ewangelii Łukasza 9:22. Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć i będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie, i będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie. Potem następuje nasza przypowieść, Łk 9,23-27, i mówi do wszystkich: Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech codziennie bierze swój krzyż i naśladuje mnie.

Bo kto by chciał stracić swoje życie, kto by chciał zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mego powodu, ten je ocali. Bo cóż za korzyść odniesie człowiek, jeśli cały świat pozyska, a siebie straci lub straci? Kto bowiem wstydzi się mnie i moich słów, tego syn człowieczy będzie się wstydził, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz chwale Ojca i świętych aniołów. Ale powiadam wam szczerze, są tu tacy, którzy nie zaznają śmierci, dopóki nie zobaczą królestwa Bożego.

Następnie następuje przemienienie. Po tym, jak Jezus wyznał to, po tym, jak Piotr wyznał, że Jezus jest Mesjaszem, Bożym Mesjaszem (Łk 9,20) i Jezus przepowiedział jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie, wersety 21 i 22, odniósł przesłanie krzyża do swoich codziennego życia uczniów. Jezus mówił o ludziach, którzy pójdą za Nim, co pokrywa się z ideą pójścia za Nim.

Jezus rzuca wyzwanie wszystkim, którzy chcą Go naśladować. Jeśli ktoś chce mnie naśladować, werset 23, jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie,

niech weźmie krzyż swój i naśladuje mnie. Naśladowanie Jezusa składa się z trzech elementów.

Po pierwsze, ludzie muszą zaprzeć się samych siebie, a koncepcja ta pojawia się tylko w Nowym Testamencie. Oznacza postawić Boga ponad siebie, poświęcić się Bogu. Wiąże się to z rezygnacją z wszelkiego zaufania, wszelkich koncepcji autosotyizmu, zapracowania na zbawienie własnym wysiłkiem.

Zamiast tego oznacza to całkowite zaufanie Chrystusowi w kwestii zbawienia i przyrzeczenie najwyższej wierności wyłącznie Jemu. Następne słowa Jezusa rzucają światło na to, co oznacza zaparcie się siebie. Po drugie, potencjalni naśladowcy Jezusa muszą każdego dnia brać swój krzyż.

Ludzie w Izraelu wiedzieli, co to oznacza dosłownie, z własnego doświadczenia oglądania rzymskich ukrzyżowań. Kiedy zobaczyli, jak ktoś niesie belkę poprzeczną na miejsce egzekucji, wiedzieli, że nie wróci. Miał umrzeć.

Czy wzięcie krzyża oznacza bycie męczennikiem za Jezusa? Niekoniecznie, ale wiąże się to z chęcią oddania życia za Tego, który za nas umarł, abyśmy mogli zyskać życie wieczne. Wzięcie krzyża nie jest dosłowne, ale metaforyczne. To znaczy umrzeć dla siebie, zaprzeć się siebie.

Jezus nalega, aby to czynić codziennie. Nie jest to coś, co uczeń może zrobić raz na zawsze. Opisuje raczej życie chrześcijańskie jako życie polegające na umieraniu dla siebie i swoich pragnień oraz życiu przede wszystkim dla Boga.

Green wzmacnia, cytuję, należy żyć na co dzień tak, jakby ktoś był skazany na śmierć przez ukrzyżowanie. Następnie wzywa się uczniów, aby utożsamili się z Jezusem w jego cierpieniu. Green, Ewangelia Łukasza, s. 373.

Po trzecie, muszą nie tylko zaczynać od Jezusa, ale go naśladować, kontynuować naukę jako jego uczniowie, naśladowując jego przykład. Marshall wyjaśnia, że chodzi o to, że uczeń, który bierze krzyż, czyni to samo, co Jezus. Podąża w taki sam sposób jak mistrz.

Komentarz Marshalla do Łukasza 374. Następnie Jezus wypowiada ironiczne słowa, które brzmią jak zagadka. Kto chce zachować swoje życie, straci je.

Ale kto straci swoje życie z mego powodu, ten je zachowa. Ratowanie życia poprzez życie dla siebie nie jest cechą naśladowców Jezusa. Zamiast tego tracą życie w miłości i służbie dla Niego.

Jak na ironię, czyniąc to, rzeczywiście zyskują życie, życie wieczne, teraz i na wieki. Bach zauważa, że idea ta jest podobna do idei pokuty i wiary wyrażanej w czynach.

Jezus mówi dalej: cóż za pożytek odniesie ktoś, kto pozyska cały świat, a siebie straci lub utraci? Werset 25.

To retoryczne pytanie wzmacnia przesłanie Jezusa. Zdobyćie wszystkiego oprócz Chrystusa oznacza zmarnowanie życia teraz i utratę na zawsze w wieku, który nadejdzie. Następnie Jezus przedstawia bycie uczniem w kategoriach eschatologicznych.

Wiersz 26. Kto się wstydyi mnie i moich słów, czy Syn Człowieczy będzie zawstydzony, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów? Wstydyenie się Chrystusa przez wyparcie się Go wskazuje na brak zbawienia. Domniemani uczniowie, którzy nadal się go wstydyą, ryzykują, że z kolei zostaną przez niego odrzuceni po jego majestatycznym i triumfalnym powrocie.

Jezus odwraca się od tego surowego ostrzeżenia i przechodzi do zachęcających słów. Zaprawdę, powiadam wam, są tu tacy, którzy nie zaznają śmierci, dopóki nie zobaczą królestwa Bożego. Werset 27.

Te słowa wprawiają w zakłopotanie interpretatorów. Niektórzy krytyczni uczeni rozumieją, że Jezus przepowiadał swój rychły powrót, który jednak nie nastąpił. Istotne jest również to, że już następne słowa ewangelii Łukasza przedstawiają przemienienie Jezusa przed Piotrem, Jakubem i Janem.

Chociaż interpretatorzy mają trudności ze zrozumieniem wypowiedzi Jezusa, wydaje się, że najlepiej będzie widzieć ich spełnienie w zapowiedziach Jego przemienienia, które wskazuje na jego śmierć, zmartwychwstanie i zasiadanie po prawicy Boga, co z kolei jest zapowiedzią jego drugiego przyjsia w chwale. Bach rozumie słowa Jezusa jako wypełnione, cytując, w Jego zmartwychwstaniu, wywyższeniu i intronizacji jako Mesjasz w *Dziejach Apostolskich* 2. Natomiast przemienienie uważa za zapowiedź tego, kiedy Jezus w przyszłości w pełni objawi swoją władzę na ziemi, jak Łk 21, 27 wskazuje. Bacha, tom pierwszy komentarza Łukasza 854 i 55.

Czego Łk 9, 23–27 uczy nas o ludu Bożym Nowego Testamentu? Jezus maluje trudny obraz autentycznego bycia uczniem. Opisuje swój lud jako oddanych uczniów, którzy żyją dla niego, a nie dla siebie. Nawet jeśli oznacza to śmierć, lud Boży umiera dla siebie i żyje dla Tego, który go umiłował, a umierając, odkupił go z niewoli grzechu.

Kiedy Chrystus przyjdzie ponownie, Chrystus będzie właścicielem swego ludu przed Ojcem i aniołami. W rezultacie nowotestamentowy lud Boży uzyska życie wieczne i chwałę na nowej ziemi na wieki wieków. W naszym następnym wykładzie zakończymy moje przestudiowanie niektórych fragmentów ewangelii Łukasza, które przedstawiają lud Boży Nowego Testamentu.

odbiorców łaski zobaczymy w Łk 15,11 do 32, w przypowieści o synu marnotrawnym. Tych, których Jezus zbawia, zobaczymy w Łk 19, od 1 do 10, czyli w historii Zacheusza. I na koniec, zobaczymy świadków Jezusa w tym bardzo ważnym rozdziale Łukasza 24, wersety od 44 do 49.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat teologii Dziejów św. Łukasza. To jest sesja numer osiem, Robert A. Peterson, Kościół według Łukasza, lud Boży Nowego Testamentu, część pierwsza.